VIII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych**
(nr 59)
z dnia 12 grudnia 2017 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych (nr 59)

12 grudnia 2017 r.

Komisja Mniejszości Narodowych i Etnicznych, obradująca pod przewodnictwem poseł **Danuty Pietraszewskiej (PO)**, przewodniczącej Komisji, rozpatrzyła:

– informację Ministra Edukacji Narodowej w sprawie zmian w systemie oświaty, dotyczących wykonywania przez przedszkola, szkoły i placówki publiczne zadań umożliwiających podtrzymywanie poczucia tożsamości narodowej, etnicznej i językowej uczniów należących do mniejszości narodowych i etnicznych oraz społeczności posługującej się językiem regionalnym,

– projekt planu pracy Komisji na okres od 1 stycznia do 30 czerwca 2018 r.

W posiedzeniu udział wzięli: **Maciej Kopeć** podsekretarz stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej wraz ze współpracownikami, **Teresa Kaczmarek** zastępca dyrektora Departamentu Wyznań Religijnych oraz Mniejszości Narodowych i Etnicznych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, **Marcin Sośniak** naczelnik Wydziału Praw Migrantów i Mniejszości Narodowych Biura Rzecznika Praw Obywatelskich, **Piotr Tyma** prezes Związku Ukraińców w Polsce oraz dr hab. **Lech Nijakowski** stały doradca Komisji.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Andrzej Kniaziowski** i **Beata Machul-Telus** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO):

Dzień dobry państwu. Bardzo serdecznie witam na posiedzeniu Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych. Szanowni państwo, dzisiaj na posiedzeniu mamy dwa punkty do opracowania. Pierwszy to rozpatrzenie informacji ministra edukacji narodowej w sprawie zmian w systemie oświaty, dotyczących wykonywania przez przedszkola, szkoły i placówki publiczne zadań umożliwiających podtrzymywanie poczucia tożsamości narodowej, etnicznej i językowej uczniów należących do mniejszości narodowych i etnicznych oraz społeczności posługującej się językiem regionalnym. W punkcie drugim mamy rozpatrzenie projektu planu pracy Komisji na okres od 1 stycznia do 30 czerwca 2018 r. Wszyscy państwo dostaliście projekt planu pracy. Mogli państwo wnieść uwagi do tego projektu aż do dnia wczorajszego. Dzisiaj nad tym programem się pochylimy i ewentualnie zatwierdzimy.

Chciałam serdecznie powitać wszystkich państwa, a w szczególności pana Macieja Kopcia podsekreterza stanu, witamy, panie ministrze; panią Katarzynę Koszewską dyrektor Departamentu Kształcenia Ogólnego, witamy panią dyrektor; pana Grzegorza Pochopnia dyrektora Departamentu Współpracy z Samorządem Terytorialnym; panią Renatę Karnas naczelnika w Departamencie Współpracy z Samorządem Terytorialnym; panią Małgorzatę Krasuską radcę ministra w Wydziale Organizacji Kształcenia Ogólnego Departamentu Kształcenia Ogólnego. Witam serdecznie naszą stałą już bywalczynię, panią Teresę Kaczmarek zastępcę dyrektora Departamentu Wyznań Religijnych oraz Mniejszości Narodowych i Etnicznych. Witam pana Marcina Sośniaka naczelnika Wydziału Praw Migrantów i Mniejszości Narodowych w Biurze Rzecznika Praw Obywatelskich. Pani Joanna Subko chyba jest nieobecna, tak? Witam wreszcie pana Piotra Tymę prezesa Związku Ukraińców w Polsce. Serdecznie witamy, panie Piotrze.

Może od razu przystąpimy do dzieła i poproszę pana ministra o zreferowanie punktu pierwszego. Prosimy, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej Maciej Kopeć:

Pani przewodnicząca, panie i panowie posłowie, zaproszeni goście. Na samym wstępie chciałbym powiedzieć, że zmiany, jakie nastąpiły, łączyły się oczywiście z reformą oświatową, reformą strukturalną, która wprowadziła ośmioklasową szkołę podstawową, czteroletnie liceum, dwustopniową szkołę branżową. Z racji tych zmian, a także nowej sieci szkół oraz nowego usytuowania wprowadzania drugiego języka obcego, czyli od klasy siódmej, nowych zasad tworzenia oddziałów dwujęzycznych w szkołach podstawowych, czyli od klasy siódmej, nastąpiła konieczność znowelizowania przepisów. Równocześnie nowelizacja przepisów, która dotyczy mniejszości narodowych i podtrzymywania tożsamości, nastąpiła po konsultacjach prowadzonych z dyrektorami szkół z językiem czy w tych, gdzie zajęcia odbywają się w języku mniejszości.

Jeżeli chodzi o podstawowe kwestie, to przepisy ustawy o systemie oświaty, czyli art. 13, pozostały w mocy. Na tej podstawie zostało wydane rozporządzenie, które określa warunki wykonywania przez przedszkola, szkoły i placówki publiczne zadań umożliwiających podtrzymywanie poczucia tożsamości narodowej, etnicznej i językowej uczniów należących do mniejszości narodowych i etnicznych oraz społeczności posługującej się językiem regionalnym. Jeżeli chodzi o to rozporządzenie, to w paragrafie § 15 rozporządzenia określono, że przepisy poprzedniego rozporządzenia, czyli z dnia 14 listopada 2007 r., stosuje się do klas dotychczasowych gimnazjów prowadzonych w szkołach innego typu oraz dotychczasowych szkół ponadgimnazjalnych. Jak powiedziałem, wszystkie zmiany, następowały w ramach prowadzonych konstultacji. Ich celem było oczywiście zachowanie jak najwyższych standardów w zakresie jakości oraz dostępności nauki języka ojczystego w wybranej przez ucznia formie.

Teraz omówię najistotniejsze zmiany, które wprowadziło rozporządzenie z dnia 18 sierpnia 2017 r. Inaczej mówiąc, jeżeli chodzi o to rozporządzenie, zostały w nim uporządkowane kwestie formalne, wprowadzające załączniki precyzujące, w jaki sposób i w jakiej formie owe zajęcia się odbywają. Inaczej mówiąc, zajęcia mogą odbywać się:
– w formie dodatkowej nauki języka mniejszości; ten wymiar wynosi 3 godziny;
– w formie zajęć edukacyjnych prowadzonych w dwóch językach: języku polskim i języku mniejszości lub języku regionalnym;
– w formie zajęć edukacyjnych prowadzonych w języku mniejszości lub języku regionalnym.

Jeżeli chodzi o kolejny załącznik, określa on także wymiar godzin nauki własnej historii i kultury w poszczególnych klasach. Zresztą, forma tego także była dyskutowana z dyrektorami szkół mniejszościowych tak, żeby zapis ten był faktycznie jak najbardziej korzystny, jeżeli chodzi o możliwość jego realizacji w sensie dydaktycznym. Inaczej mówiąc, szkoły publiczne mogą prowadzić dla uczniów należących do mniejszości narodowych naukę geografii państwa, z którego obszarem kulturowym utożsamia się mniejszość narodowa, w wymiarze do 30 godzin na II etapie edukacyjnym i do 15 godzin w liceum ogólnokształcącym, technikum, szkole branżowej I stopnia, jeżeli organ prowadzący szkołę przyzna godziny na realizację nauki. Przedszkola, szkoły i placówki publiczne mogą prowadzić dla uczniów należących do mniejszości narodowych i etnicznych oraz społeczności posługującej się językiem regionalnym także zajęcia artystyczne lub inne zajęcia, jeżeli organ prowadzący, na wniosek dyrektora, przyzna godziny na realizację nauki.

Rozporządzenie ustaliło, że jeżeli chodzi o wymiar nauki języka mniejszości lub języka regionalnego prowadzonej w formie dodatkowej nauki języka wynosi 6 zajęć przedszkolnych. Zresztą kwestia sposobu realizacji także była podnoszona przez dyrektorów na spotkaniu, jakie odbyło się w Ministerstwie Edukacji Narodowej. Tam też ta dyskusja dotycząca formuły, w jakiej zajęcia mają być prowadzone, była podejmowana. Uporządkowano kwestie organizacyjne związane z formami nauczania języka mniejszości w przedszkolach i szkołach, z liczebnością oddziałów, tworzeniem grup międzyoddziałowych, międzyklasowych oraz zespołów międzyszkolnych i międzyprzedszkolnych.

Jeżeli chodzi o te zmiany, to odrębne oddziały w szkołach organizowane są wyłącznie dla tych uczniów, którzy uczą się w języku mniejszości lub w dwóch językach: polskim i języku mniejszości. Dyrektor przedszkola lub szkoły jest zobowiązany do utworzenia oddziału, jeżeli na naukę języka mniejszości lub języka regionalnego zostanie zgłoszo-

nych co najmniej 14 dzieci w przedszkolu i co najmniej 7 uczniów na poziomie danej klasy na wszystkich etapach edukacji.

Przedyskutowana była także dość istotna kwestia, dotycząca wniosku i wzoru oświadczenia rodziców, czyli inaczej wniosku, dotyczącego podjęcia edukacji i wzoru oświadczenia o rezygnacji z udziału w zajęciach. Z dyrektorami dyskutowano także kwestię terminów tych wniosków. Wniosek składa się do 20 września roku szkolnego, a oświadczenie o rezygnacji składa się do 29 września. Daty te wynikają z terminów, które dotyczą przekazywania informacji do systemu informacji oświatowej.

Rozporządzenie obliguje też dyrektora do tego, aby przed rozpoczęciem nauki języka mniejszości lub języka regionalnego oraz nauki własnej historii i kultury poinformował rodziców o:

– celu prowadzonych zajęć i ich miejscu w tygodniowym rozkładzie zajęć;

– informacjach odnotowywanych w dokumentach przebiegu nauczania, na świadectwach;

– warunkach i sposobie oceniania oraz klasyfikowania;

– uprawnieniach i obowiązkach uczniów przystępujących do egzaminu ósmoklasisty i egzaminu maturalnego oraz o wymaganiach egzaminacyjnych.

Wprowadzono także warunek tworzenia grup międzyklasowych i międzyszkolnych tylko dla uczniów tego samego etapu edukacyjnego. Zrównano warunki nauki w grupach międzyklasowych i międzyszkolnych. Warunki te obejmują od 3 do 16 uczniów i jednolity wymiar oraz zakres nauki. Dyskutowano również o kwestii dotyczącej zespołów międzyprzedszkolnych i międzyszkolnych, ustalając, że organy mogą podjąć takie porozumienie. Jeżeli chodzi o zmiany, to były one poddane normalnemu trybowi konsultacji społecznych, ale zostało również zorganizowane specjalne spotkanie z dyrektorami szkół, przedstawicielami Centralnej Komisji Egzaminacyjnej w osobie dyrektora CKE, dyrektorami departamentów – tj. departamentu, który zajmuje się kwestią mniejszości, oraz innych departamentów, zajmującymi się podręcznikami i podstawami programowymi.

Kolejna kwestia, która nie wynika już z tego rozporządzenia, tylko dotyczy rozporządzenia związanego z subwencją oświatową, to kwestia zmian, jakie nastąpiły. Inaczej mówiąc, została zwiększona waga na uczniów kształcących się w oddziałach z nauczaniem w języku mniejszości i w oddziałach z nauczaniem w dwóch językach. Dokonano niewielkich zmian, jeżeli chodzi o wartości innych wag. Wprowadzane zmiany dotyczące subwencji i wagi oczywiście łączyły się z dostosowaniem do zmian wynikających z rozporządzenia z 18 sierpnia, które zmieniły warunki nauczania. Te zmiany nie zmieniają poziomu finansowania kształcenia uczniów mniejszości narodowych i etnicznych. Globalna pula środków pozostaje ta sama.

Zmiany wynikają z pewnego przeświadczenia, o którym mówiłem także na spotkaniu z dyrektorami, to znaczy z przekonania, wynikającego zresztą z wielu aktów międzynarodowych, jakie ratyfikowała Rzeczpospolita Polska. Chodzi o to, że z punktu widzenia dydaktycznego największą skuteczność ma nauczanie w języku. Jest to uważane za najwyższy standard, także tam, gdzie mamy do czynienia z nauczaniem dwujęzycznym. Kwestia liczby uczniów, sposób tworzenia oddziałów i grup międzyodziałowych, międzyprzedszkolnych, międzyszkolnych szły w tym kierunku, co oczywiście pociągnęło za sobą pewną korektę rozporządzenia dotyczącego subwencji. Jeżeli chodzi o kwestie zmian, to wynikały one, tak jak powiedziałem, z nowej organizacji, ale także z liczby uczniów. Wcześniej liczba uczniów wynosiła 7 w gimnazjum i szkole podstawowej, a 14 w przypadku szkoły ponadgimnazjalnej. Teraz zostało to zmienione do 7 uczniów, a 14 uczniów jest potrzebnych do takiego oddziału w przedszkolu.

Drugą kwestią, wpływającą na finansowanie, jest zmiana szkoły. Chodzi o zmianę sześcioklasowej szkoły na szkołę ośmioklasową. Stąd korekty, które nastąpiły. W materiale, który został przekazany, pokazaliśmy, jak przykładowo wygląda finansowanie według nowych zasad. Jeżeli będą pytania, będziemy starali się odpowiedzieć – zarówno w części dotyczącej samego rozporządzenia z 18 sierpnia, jak i tego, dotyczącego subwencji oświatowej.

Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO):

To wszystko, panie ministrze, tak? Dobrze. Bardzo dziękuję za zreferowanie tematu. Teraz zwracam się do naszych gości, do państwa posłów. Czy mają państwo pytania? Ministerstwo jest przygotowane, jest w gotowości. Macie państwo do dyspozycji pełny skład, także prosimy o pytania.

Wygląda na to, panie ministrze, że tak pan wyczerpał temat... Bardzo proszę, pan Piotr Tyma.

Prezes Związku Ukraińców w Polsce Piotr Tyma:

Pani przewodnicząca, szanowne panie i panowie posłowie, mam pytanie do pana ministra dotyczące kwestii zmniejszenia wag, ponieważ jest to przedmiotem dyskusji w różnych środowiskach mniejszości narodowych. Mamy tu zaznaczone, że nieznacznie zmniejszono wartości dwóch najwyższych wag, tj. wagi P16 i P17. Prosiłbym o informację, jakiego rodzaju wartości określały te wagi i jak to się odbije na praktycznej stronie organizacji kształcenia.

Mamy także informację odnośnie do wprowadzenia nauczania języka jako dodatkowego przedmiotu. Czy nie obawiają się państwo, że przy dużym nasyceniu zajęciami, lekcje z języka będą sytuowane w późnych godzinach, co może odbijać się na jakości kształcenia?

Ostatnie pytanie dotyczy przez lata dyskutowanego problemu wykorzystywania subwencji oświatowej. Na ile subwencja oświatowa, owe korzystne rozwiązania w postaci dodatkowych wag, była wykorzystywana przez organy prowadzące do rzeczywistego podnoszenia jakości kształcenia w językach mniejszości narodowych? Czy ten temat został jakoś opracowany, zbadany pod tym kątem? Ten postulat powtarzał się, jak pamiętam, na przestrzeni kilku lat i był formułowany przez różne środowiska mniejszości. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO):

Bardzo dziękuję. Czy ktoś z państwa zechce odpowiedzieć panu?

Podsekretarz stanu w MEN Maciej Kopeć:

Pani przewodnicząca, panie i panowie posłowie, panie prezesie, jeżeli chodzi o kwestie języka mniejszości, to sposób organizacji się tak naprawdę nie zmienia. Inaczej mówiąc, ta dodatkowa formuła pozostaje faktycznie taką jaką była. Natomiast oczywiście co do ostatniej sprawie, o której pan mówił, to mamy taką kwestię, że możemy się oczywiście zastanawiać nad pulą środków i ich wykorzystaniem przez samorząd. Pewnie moglibyśmy wskazać takie gminy, w których faktycznie przekazywana subwencja jest bardzo wysoka. Ewentualnie spróbujemy w jakiś sposób za chwilę się do tego ustosunkować; do kwestii przekazywania. Jest to pytanie nie do końca na dzisiaj i nie tylko do ministra edukacji. Chodzi o to, na ile subwencja jest kwotą do wykorzystania przez samorząd, na ile ma określać , w jaki sposób środki te są faktycznie wydatkowane. Inaczej mówiąc, czy miała to być subwencja czy inna forma w postaci dotacji? To, jak rozumiem, nie jest pytanie tylko do ministra edukacji, tylko także w ogóle do samorządu.

Oczywiście, ma pan rację, że dyskusja przetoczyła się już wcześniej. Ona powraca. Z drugiej strony pojawia się pytanie, na ile władze centralne chcą ingerować w decyzje samorządu. Jeśle chodzi o pierwszą kwestię, którą pan poruszył, czyli decyzje związane z wagami, to mówiąc krótko, jeszcze raz podkreślę: różnice te wynikały ze zmiany organizacji szkoły na ośmioklasową oraz z nacisku czy też zapisów, służących funkcjonowaniu oddziałów dwujęzycznych i nauczaniu w języku. O przedstawienie reszty szczegółów poproszę pana dyrektora Pochopnia.

Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO):

Proszę bardzo.

Dyrektor Departamentu Współpracy z Samorządem Terytorialnym MEN Grzegorz Pochopień:

Grzegorz Pochopień. Szanowni państwo posłowie, obecna waga P16, czyli działająca jeszcze w 2017 r., ta z tych zmniejszonych, jak rozumiem, bo takie było pytanie, obecnie wynosi 1,5, co oznacza, że to jest przemnożenie. To jest waga, która dotyczy tych naj-

mniejszych szkół. Nawet nie tyle najmniejszych szkół, co tych, w których jest najmniejsza liczba uczniów mniejszości. W przypadku szkoły podstawowej to jest taka szkoła, w której liczba uczniów mniejszości narodowej nie jest większa niż 60 uczniów. Waga wynosi obecnie1,5. Mnoży się to przez pewien wskaźnik, nazywany standardem finansowym A. W ujęciu kwotowym wynosi około 8 tys. zł rocznie. Przypomnę, że standard finansowy A, który można czytać jako kwotę na ucznia w szkole podstawowej w mieście wynosi 5400 zł. Taka szkoła otrzymywała więc 5400 zł plus 8000 zł z tytułu, że byli w niej uczniowie mniejszości narodowej, etnicznej czy społeczności posługującej się językiem regionalnym. Plus są też inne wagi, jeżeli szkoła była wiejska itd. Po zmniejszeniu waga będzie wynosiła 1,3 – to jest oczywiście na razie projekt rozporządzenia – czyli około 7000 zł, przy czym, co ważne, rozszerzamy niejako zakres szkół podstawowych, które będzie obejmowało zwiększenie liczby uczniów mniejszości z 60 do 70 w związku z siódmą klasą we wrześniu 2017 r. Odpowiednio, przy czym liczebności będą nieco inne, wagi te stosuje się dla gimnazjów i liceów. Tam liczebności są mniejsze, ale waga jest taka sama. Mówimy więc o około 13% zmniejszeniu samej wagi, natomiast zmniejszenia finansowego nie ma w ogóle. Jest dużo, dużo mniejsze, ponieważ mamy jeszcze inne kwoty naliczane na takich uczniów.

W przypadku wagi P17 to zmniejszenie wynosiło około 9% – z 1,1 na 1,0, tj. z poziomu ok. 5900 zł do 5400 zł. Chcę też powiedzieć, że z drugiej strony, o czym się może mniej mówi, podniesiono wagę na nauczanie dwujęzyczne czy nauczanie przedmiotów i języków mniejszości czy społeczności posługującej się językiem regionalnym. To zwiększenie wyniosło z 0,4 do 0,6, co w ujęciu procentowym oznacza wzrost o 50%. Tak jak pan minister wspominał, jest to operacja promująca nauczania dwujęzyczne przedmiotów czy przedmiotów w języku mniejszości lub społeczności posługującej się językiem regionalnym. Łączna przekazana kwota, według najnowszych danych, nie jest mniejsza od ubiegłorocznej. Zatem w ujęciu globalnym środki są przekazywane w wysokości takiej, jak w tym roku. Na razie są to jeszcze póki co pewne przewidywania, ale już dość dokładnie określone. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO):

Dziękuję bardzo. Panie dyrektorze, mam pytanie, czy subwencja, która wynika ze zwiększonej wagi na uczniów mniejszości narodowych i etnicznych, to są pieniądze znaczone, czy może tak bywać, jak się przekonaliśmy w czasie wizytowania gmin? Chodzi o to, że mniejszość uważała, że pieniądze te nie są w całości na nich wydawane. Doceniają to, że państwo daje na edukację dzieci mniejszości większe pieniądze, bo powoduje to ta zwiększona waga. Efekt końcowy jest jednak taki, że ich zdaniem gminy wykorzystują to czasami na inne cele, a nie na te, na które są przeznaczone.

Dyrektor departamentu MEN Grzegorz Pochopień:

Z wyjątkiem właściwie tylko środków przeznaczanych na dzieci niepełnosprawne, gdzie przed laty zrobiono pełen wyłom i te środki rzeczywiście samorządy są zobowiązane przeznaczać na kształcenie specjalne, subwencja jako taka, jako źródło dochodu samorządów, nie jest instrumentem, który wymusza wydatkowanie określonych sum ujętych chociażby w rozporządzeniu finansowym dzielącym środki, na cele wskazane w podziale. Sam podział jest pewnym algorytmem, pewną ideą statystyczną i nie musi być przeznaczany na to, na co wskazane jest w rozporządzeniu. Rada gminy decyduje o przeznaczaniu środków.

Oczywiście wiemy doskonale, co jest też pokazane w materiale, że te środki w przypadku mniejszości czy społeczności posługującej się językiem regionalnym, nawet po korektach, są istotnie wyższe niż przynajmniej niezbędne zadania. W związku z tym rzeczywiście też słyszeliśmy o tym, dochodzą do nas takie sygnały, że mogą być miejsca i zapewne są, w których środki te nie są w pełni przeznaczane. W sensie formalnym, tak jak mówię, nie muszą być przeznaczane na te zadania, na które zostały zaplanowane czy określone w pewnej idei statystycznej, w rozporządzeniu o podziale. Sądzę, że są takie miejsca, w których te środki nie są przekazywane.

Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO):

Czy są jakieś instrumenty kontroli, aby te środki były przeznaczane zgodnie z celem, tak jak w przypadku osób niepełnosprawnych? Oczywiście, czym innym jest dotacja. Dotacja to są pieniądze znaczone. Te, jak się okazuje, to są pieniądze nieznaczone. Czy są takie instumenty kontroli, które mogłyby w jakiś sposób to nadzorować? Żeby zmobilizowały władze samorządowe do tego, aby te środki były wydawane zgodnie z celem? Czy to jest jakiś duży problem, którym należałoby się zająć?

Dyrektor departamentu MEN Grzegorz Pochopień:

Co do środków tego typu, to kontroli nie ma, bo być jej nie może. Dlatego, że nie są to pieniądze na określony cel. Nie może być takich instumentów kontroli, bo nie jest to pula środków przeznaczona. Można tylko zbadać, czy zadania realizowane wobec uczniów mniejszości są realizowane właściwie; czy wszystkie zadania są odpowiednio zapewnione. Finansowanie jest tutaj wtórne, więc w sensie formalnym jest to niemożliwe. W przypadku osób niepełnosprawnych jest to możliwe, ponieważ istnieje przepis ustawy, który o tym stanowi. Tutaj tak nie jest. W ogólności subwencja jest takim instumentem, który nie ma takiej cechy, że można kontrolować celowość wydawania. W sensie ścisłym muszę więc odpowiedzieć, że instrumentów kontroli nie ma i póki co nie może ich być.

Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO):

Gdzie taka mniejszość może się odwołać, jeżeli uważa, że zadania nie są realizowane, a pieniądze gmina otrzymuje? Jakie ma możliwości odwołania się od takiego procederu? To jest po prostu jakiś proceder, prawda?

Podsekretarz stanu w MEN Maciej Kopeć:

Pani przewodnicząca, panie i panowie posłowie, o stronie finansowej mówił pan dyrektor. To wynika z samego założenia, że subwencję samorząd wydaje. Natomiast oczywiście, tak jak też mówiliśmy, są określone zadania, które regulują inne przepisy. Chodzi o liczbę godzin, o to, że przepis mówi, że jeżeli zgłoszą się uczniowie, to muszą być zorganizowane zajęcia. Ta strona musi być zrealizowana, choć też od czasu do czasu docierają różne sygnały czy niepokoje rodziców. Stąd też działania podejmowane przez ministra.

Poproszę jeszcze panią dyrektor, jeżeli chodzi o priorytet kontroli MEN.

Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO):

Tak, jakie działania mogą być podjęte w takiej sytuacji?

Dyrektor Departamentu Kształcenia Ogólnego MEN Katarzyna Koszewska:

Takie działania są podejmowane w ramach nadzoru pedagogicznego kuratorów oświaty. Kontrolujemy przede wszystkim realizację zadań, czyli to, o czym mówił już pan minister: zgłoszenia, wnioski składane do dyrektora szkoły, organizację zajęć z języka mniejszości narodowej i języka regionalnego, kwestię utworzenia oddziałów z tego języka. Nadzór na bieżąco zajmuje się sprawdzaniem, czy to po prostu jest realizowane na bieżąco.

Dodatkowo powiem, że w okresie luty-marzec przeprowadzana będzie planowa kontrola organizacji zajęć z języka mniejszości narodowej i regionalnego zarządzona przez Ministra Edukacji Narodowej. Kontrola obejmie szkoły, które prowadzą organizację pracy.

Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO):

Czyli na jakiś raport też możemy liczyć?

Dyrektor departamentu MEN Katarzyna Koszewska:

Tak. Raporty z każdej kontroli umieszczane są na stronie ministerstwa.

Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO):

Dziękuję, pani dyrektor. Czy ktoś z państwa jeszcze chciałby zabrać głos? Proszę, pani poseł.

Poseł Anna Cicholska (PiS):

Dziękuję, pani przewodnicząca. Wysoka Komisjo, szanowni państwo, pani przewodnicząca poruszyła problemy, o których mówiono na wyjazdowych posiedzeniach Komisji. Szanowni państwo, w tej chwili rozmawiamy konkretnie na temat realizacji języka

mniejszości narodowych. Jest jednak ogólny problem, dotyczący, myślę, nas wszystkich. Jak moglibyśmy usprawnić uczęszczanie dzieci romskich do szkół?

Przypominacie sobie państwo z posiedzenia wyjazdowego, że jest tragedia związana z absencją dzieci i młodzieży romskiej. Nie wiem, co my, jako Komisja i jako Ministerstwo Edukacji, moglibyśmy zrobić w tym kierunku. Wójtowie, burmistrze, dyrektorzy szkół załamują ręce, że niczego nie mogą. Są świetlice, ale działają one różnie. Jakby nie było, jest to część naszej społeczności. To są dzieci nieświadome, w jaki sposób należy im się pomoc. W jaki? Stawiam takie pytanie. Co moglibyśmy zrobić w tym kierunku? Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO):

Mieliśmy okazję wysłuchać w tej sprawie burmistrzów i dyrektorów szkół. Częściowo znamy ogólne przyczyny tego, że absencja jest duża, ale myślę, że najwięcej zależy jednak od dyrektorów szkół i władz gminnych. Chodzi o to, czy dla dzieci mniejszości szkoła jest na tyle atrakcyjna, żeby chciały w niej być. Były też szkoły, które przyciągały.

Poseł Anna Cicholska (PiS):

Tak, ale niewiele.

Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO):

Niewiele, ale były. Myślę, że są pieniądze, aby uatrakcyjnić szkołę, żeby przyciągnąć dzieci. Wynika to z zawyżonej subwencji, tylko jest problem z tym, że te pieniądze nie zawsze są tak wykorzystywane, jak powinny. Mieliśmy okazję oglądać świetlice. Trzeba powiedzieć, że jak na tak duże pieniądze, które państwo daje, miały one dość niski standard. Funcjonowały, były. Jednak porównując z wyposażeniem świetlic szkolnych, to naprawdę w szkołach świetlice są piękne, natomiast te dzieci mają bardzo skromniutkie świetlice.

Czy ktoś jeszcze z państwa? Bardzo proszę.

Prezes Związku Ukraińców w Polsce Piotr Tyma:

Szanowna Komisjo, mam jeszcze pytanie. W odpowiedzi dotyczącej zadań, które wykonują kuratorzy, chciałbym prosić o uzupełnienie, w jaki sposób badana jest efektywność nauczania. W większości środowisk, o których mówimy, mamy do czynienia z funkcjonowaniem swoistej piramidy. Z kolejnym etapem edukacyjnym zmniejsza się liczba dzieci uczących się języka mniejszości. Z drugiej strony, patrząc na skalę, mamy ogromne środki przeznaczane przez państwo polskie na nauczanie języków mniejszości narodowych i etnicznych oraz języka regionalnego.

Tu jest pytanie, czy analiza dotyczy nie tylko liczby godzin, ale także jakości nauczania oraz warunków, w jakich jest ono prowadzone. Od lat dyskutujemy o kwestii podręczników i pomocy naukowych. Na ile widzimy całościowy namysł nad kształceniem w językach środowisk mniejszości?

Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO):

Dziękuję bardzo. Kto odpowie? Pan minister.

Podsekretarz stanu w MEN Maciej Kopeć:

Pani przewodnicząca, panie i panowie posłowie, zaproszeni goście, wracając do poprzedniego wątku, wydaje się, że przepisy dotyczące Romów, są na tyle szerokie, że działania faktycznie służące tej grupie są wystarczające. To, co dotyczy języka polskiego, asystentów świetlic też się takie wydaje. Patrząc na kwestię skuteczności tego działania, w dużym stopniu zależy to od pewnego wysiłku dyrektorów szkół, samorządu i nauczycieli. Patrząc w kujawsko-pomorskim na przegląd działania szkół, czyli konkursów, działań, które mogłyby przyciągnąć dzieci romskie do szkoły, widziałem wiele pozytywnych elementów. Chociażby w działaniach, które pan bosman Krzyżanowski podejmuje. Było tam więc widać elementy integracji. Tam, gdzie byli dyrektorzy szkół, nauczyciele, gdzie były zapraszane bardzo różne osoby, wydaje się, że następuje pełna skuteczność. Natomiast z punktu widzenia naszego systemu, takie działania bardzo punktowe, dotyczące chociażby szkolenia nauczycieli, należałoby być może jeszcze przeprowadzić. Popatrzeć i pokazać, jakie są faktycznie możliwości, z których może skorzystać szkoła, samorząd,

dyrektor, nauczyciel. Chodzi o to, żeby pokazać dobre praktyki i to, co faktycznie jest skuteczne. Z tym możemy się zgodzić. Jeżeli chodzi o taką formułę, to pewnie byłoby to sensowne.

Natomiast w przypadku, o który zapytał pan prezes, to tak jak w każdym przedmiocie, są takie narzędzia, które ma do dyspozycji dyrektor szkoły, kurator oświaty. Jeżeli chodzi o efektywność nauczania, to możemy mówić o tych narzędziach, które były wypracowane, np. edukacyjna wartość dodana. Możemy patrzeć na wyniki egzaminów, ale w tym przypadku tylko egzaminu maturalnego, choć język ukraiński jest także możliwy na egzaminie gimnazjalnym, będzie też możliwy na egzaminie ósmoklasisty. Jednak tylko w tym zakresie, w jakim każdy inny egzamin. Bowiem egzamin, który jest w naszym systemie, spełnia bardzo wiele różnych funkcji. O tym zresztą mówiła też poniekąd Najwyższa Izba Kontroli.

My też widzimy pewną trudność. Z jednej strony są oczekiwania wobec systemu egzaminacyjnego, żeby był instrumentem badania efektywności. Z drugiej strony, ponieważ ma on formułę otwartą i równocześnie spełnia warunki dydaktyczny i edukacyjny, było ogromne oczekiwanie społeczne, żeby można było wprowadzić element odwoływania się od wyniku poprzez arbitraż egzaminacyjny. Trudno jest więc wprowadzić tzw. zadania kotwiczące i badać efektywność jeszcze inaczej czy wprowadzić jeszcze jeden ważny czynnik kontekstowy, czyli rodzica, uwarunkowania domowe i rodzinne, żeby realnie badać efektywność. Inaczej mówiąc, każdy dyrektor patrzy na egzamin pod kątem staninu, badania edukacyjnej wartości dodanej. Tak samo jest z kontrolą tego. Dyrektor, w ramach sprawowanego nadzoru, jest w stanie to ocenić.

Chciałem jednak powiedzieć, że patrząc z punktu widzenia naszego państwa, staramy się wykazać, że z punktu widzenia dokumentów międzynarodowych i tego, jak zabiegamy o to, w jaki sposób prowadzona jest nauka języka i nauka w języku polskim za granicą nasze działania zmierzają w kierunku tego, co uważane jest za pewną jakość czy wartość. Jeżeli mówimy o polskich szkołach w Grodnie, to mówimy o nauczaniu w języku polskim. Także w tych działaniach zawsze staramy się podkreślić, że przyjęty kierunek, uznawany za najwyższy standard europejski, zmierza do tego, aby dać szerokie pole do tego, aby działania były jak najbardziej skuteczne, żeby było jak najwięcej języka. Zgodnie z wolą rodziców jest konieczność utworzenia oddziału dwujęzycznego. Tam, gdzie naucza się w języku, tam, gdzie jest potrzebna mniejsza liczba uczniów, to jest pewien element polityki, ale polityki, która ma potwierdzać, że dążymy do najwyższych standardów i tego, co uważane jest za efektywne.

Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO):

Bardzo dziękuję. Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos? Jeżeli nie, jeżeli uważacie państwo, że informacja była wyczerpująca, to jeśli nie ma sprzeciwu uznaję, że informacja została przez państwa przyjęta. Bardzo dziękuję, panie ministrze, dziękuję państwu dyrektorom za udział i wyczerpującą informację. Dziękuję.

Mamy jeszcze jeden punkt do rozpatrzenia, ale myślę, że to już państwa za bardzo nie interesuje. Przejdziemy do niego. Myślę, że nie będzie to długi punkt, jako że przesłałam państwu projekt naszego planu pracy. Z tego, co wiem, nikt nie zgłosił uwag. Państwo się z tym zapoznali. Wyjazdowe posiedzenie mamy jedno w tym półroczu, ale tak jak powiedziałam, zrobiliśmy już taką wyjazdową kolejkę, bo z państwa strony zgłoszeń było więcej. Będziemy to realizować tak jak państwo sobie życzycie.

Poseł Anna Cicholska (PiS):

Czyli w maju zachodniopomorskie?

Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO):

Teraz będzie zachodniopomorskie, bo zgłaszała to już pani bardzo dawno temu. Będziemy po kolei to tak realizować. Plan jest od 1 stycznia do 30 czerwca. Czy mogę uznać, że państwo przyjmują plan pracy na najbliższe półrocze z wyjazdowym posiedzeniem do zachodniopomorskiego, co mieliśmy już dawno w planie?

Jeżeli tak, to serdecznie państwu dziękuję. Jeszcze pan Piotr Tyma, bardzo proszę.

Prezes Związku Ukraińców w Polsce Piotr Tyma:

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, chciałbym się zwrócić z prośbą o możliwość zaprezentowania Wysokiej Komisji raportu, który przygotowuje kierowana przeze mnie organizacja. Raport dotyczy zjawisk związanych z agresją i mową nienawiści skierowaną przeciwko przedstawicielom mniejszości ukraińskiej i migrantom z Ukrainy. Raport jest z działań podejmowanych przez nas zarówno na poziomie monitoringu internetu, jak i działań realizowanych na poziomie policji, prokuratury i sądów. Jest to całościowe opracowanie, realizowane w części przez naukowców i w części przez prawnika, który z nami współpracuje.

Projekt, tak jak zaznaczyłem, dotyczy wydarzeń, zjawisk, które odnotowaliśmy na przestrzeni ostatniego roku. Raport będziemy się starali zaprezentować różnym środowiskom, dlatego że zjawiska te dotyczą w części przedstawicieli mniejszości ukraińskiej w Polsce, a w części migrantów z Ukrainy, których, jak państwo doskonale wiecie, jest coraz więcej. Część z tych negatywnych zjawisk wymaga w naszej ocenie reakcji instytucji państwa. Gdyby możliwe było znalezienie 30, 40 minut na prezentację takiego raportu, to bylibyśmy bardzo wdzięczni.

Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO):

Dziękuję bardzo. Panie prezesie, to będzie możliwe na posiedzeniu w lutym. Mamy temat dotyczący rozpatrzenia informacji ministra spraw wewnętrznych i administracji na temat aktualnych problemów mniejszości ukraińskiej w Polsce. Zatem na tym posiedzeniu będzie pan miał możliwość zaprezentowania tego raportu. To tyle, tak? Dziękuję bardzo.

Proszę państwa, to było nasze ostatnie posiedzenie Komisji w tym roku kalendarzowym. Przed nami chyba najpiękniejszy okres naszych polskich świąt Bożego Narodzenia, więc życzę państwu dobrego przygotowania do tych świąt, żeby się państwo mogli wyciszyć, żeby państwo mogli ze swoimi rodzinami i najbliższymi spędzić czas w spokoju, miłości i odbudować się. Każdy z nas będzie się mógł wewnętrznie odbudować, żeby na przyszły rok nabrać dużo sił do pracy. Wszystkiego dobrego. Przede wszystkim dużo ciepła i miłości w gronie rodzinnym. Do zobaczenia w przyszłym roku.